

Sygn. akt V KK 52/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 kwietnia 2014 r.,
sprawy z wniosku **B. Ż.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za doznane: szkodę i
krzywdę wynikłe z decyzji o internowaniu
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 7 sierpnia 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 23 stycznia 2013 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r., Sąd Okręgowy w O. na podstawie art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2, art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. nr 34, poz. 149 ze zm. – dalej zwana: ustawą lutową), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. Ż.

12.177 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, zaliczając na powyższą kwotę 3 000 zł, w pozostałej części wniosek oddalił, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła pełnomocnik wnioskodawcy, zarzucając mu: 1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający istotny wpływ na treść tego wyroku, a polegający na:

- a) błędnym przyjęciu, iż wnioskodawca z rodziną dobrowolnie zdecydowali o emigracji z kraju na zachód,
- b) błędnym przyjęciu, iż pomiędzy emigracją wnioskodawcy z rodziną z kraju a wykonaniem wobec niego decyzji o internowaniu nie zachodzi związek przyczynowy,
- c) błędnym przyjęciu, iż pomiędzy poniesioną przez niego stratą w postaci niewypłaconego wkładu mieszkaniowego a jego internacją nie zachodzi normalny związek przyczynowy,
- d) błędnym przyjęciu, iż koszty poniesione przez żonę wnioskodawcy w związku z koniecznością dojazdów z G. do W. nie pozostają w związku przyczynowym z internacją B. Ż.,
- e) błędnym przyjęciu, iż stawka wnioskodawcy z tytułu zaniżonej ceny sprzedaży samochodu osobowego marki Fiat 126P oraz pozostawionego mienia stanowiącego wyposażenie mieszkania wnioskodawcy nie pozostają w związku przyczynowym z wykonaniem wobec niego decyzji o internowaniu;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to jest:

- a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, pozostającą w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a polegającą na:
 - pominięciu zeznań wnioskodawcy oraz świadków [...] w zakresie zachodzenia obiektywnego związku przyczynowego pomiędzy internacją wnioskodawcy, a poniesioną przez niego stratą z tytułu utraty wkładu mieszkaniowego,

pozostawionych ruchomości stanowiących wyposażenie lokalu, zaniżonej ceny sprzedaży samochodu oraz poniesionymi kosztami z tytułu dojazdu T. Ż. do W.;

- dokonaniu wybiórczej oceny w/w zeznań,
 - pominięciu zeznań w/w świadków w tym zakresie w jakim wskazywali oni na negatywny wpływ internowania oraz okoliczności mu towarzyszących na wnioskodawcę, a uzasadniający dalszą kompensację doznanej przez niego krzywdy,
- b) art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność aktualnej wartości niewypłaconego wkładu, wartości samochodu marki Fiat 126P oraz pozostawionych przez wnioskodawcę ruchomości, będących wyposażeniem mieszkania,
- c) art. 424 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie się od wskazania jakie okoliczności legły u podstaw przyjęcia, iż kwota 22.000 zł stanowi adekwatną kompensatę doznanej przez wnioskodawcę krzywdy wynikającej z wykonania wobec niego decyzji o internowaniu.

Apelację tę rozpoznał Sąd Apelacyjny w dniu 7 sierpnia 2013 r. Wydanym w tym dniu wyrokiem zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz B. Ż. tytułem zadośćuczynienia dalsze 8 000 zł z ustawowymi odsetkami od 7 sierpnia 2013 r. ponad kwotę 22.000 zł orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 1 marca 2010 r. w sprawie III K .../09, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pełnomocnik wnioskodawcy i zarzuciła w niej:

rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a to jest:

a) art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez:

- niewskazanie, z jakich konkretnie przyczyn Sąd II instancji uznał za niezasadne zarzuty apelacji odnoszące się do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji braku związku przyczynowego pomiędzy wykonaniem wobec wnioskodawcy decyzji o

internowaniu a jego przymusową emigracją oraz związanymi z nią szkodami w dobrach wnioskodawcy,

- nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny dowodu z dokumentu w postaci pisma Zastępcy Naczelnika Wydziału Paszportów Komendy Wojewódzkiej MO w G. do Komendanta Ośrodka Odosobnienia w N. z dnia 4 czerwca 1982 r., z treści którego wynikało wprost, iż „Decyzja o uchyleniu internowania zostanie przekazana do ośrodka na kilka dni przed udokumentowaniem przez pełnomocnika terminem wyjazdu z Polski”,
- b) art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nieuchylenie zaskarżonego wyroku i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji w sytuacji, gdy zachodzi konieczność uzupełnienia zebranego w sprawie materiału dowodowego,
- c) z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej polegające na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że przymusowa nagła emigracja warunkująca zwolnienie z internowania oraz wynikłe z niej szkody majątkowe i niemajątkowe nie wynikają i nie pozostają w normalnym związku przyczynowym z wykonaniem decyzji o internowaniu,
- d) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji niewłaściwe określenie wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia, bowiem z pominięciem krzywdy doznanej przez B. Ż. w związku z przymusową emigracją z kraju, pozostającą w związku z wykonaniem wobec niego decyzji w internowaniu, przez co przyznanie wnioskodawcy zadośćuczynienie pozostaje niewspółmierne do zakresu doznanej przez niego krzywdy

i wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części („to jest w pkt. I ponad zasądzoną kwotę 8 000 zł, tj. co do kwoty 20.000 zł oraz w pkt II sentencji”) oraz przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Wszystkie podniesione w niej zarzuty nie spełniają wymogów skutecznych zarzutów kasacyjnych. Te bowiem nie można utożsamiać z zarzutami dopuszczonymi przez ustawę procesową w zwykłym środku odwoławczym.

Wobec redakcji zarzutów omawianej kasacji, ich treści oraz uzasadnienia warto zatem przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym służącym od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie. Już sam taki jej charakter (nadzwyczajny, bo przysługuje ona od prawomocnych i wykonalnych orzeczeń) skutkuje niemożnością traktowania jej jako swoistej trzeciej instancji, służącej do weryfikowania kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, poprzez jej ponowne dokonanie. Funkcją kasacji jest bowiem wyłącznie eliminowanie z obrotu prawnego takich orzeczeń, które z uwagi na to, iż są dotknięte tak rażąco i mogącym mieć istotny wpływ na jego treść naruszeniem prawa, nie powinny być w nim obecne.

Stąd ustawa przewiduje określone wymogi odnoszące się do przedmiotu zaskarżania kasacją i jej – wyłącznie dopuszczalnych – podstaw.

Przedmiotem kasacji stron może być tylko – stosownie do treści art. 519 k.p.k. – wyrok sądu odwoławczego – prawomocny i kończący postępowanie w sprawie.

Zarzuty podnoszone w kasacji muszą zatem dotyczyć tego to wyroku. Nie można więc atakować nimi wprost i autonomicznie wyroku Sądu I instancji. Dopuszczalne jest w kasacji podnoszenie uchybienia, które i tego orzeczenia dotyczy, ale tylko wówczas, gdy równocześnie wykaże się (przywołaniem stosownego, rażąco naruszonego – zdaniem skarżącego – przez Sąd odwoławczy przepisu, i odnoszącej się do tej zaszłości argumentacji) przeniknięcie tegoż uchybienia do wyroku Sądu II instancji.

Nadto podstawą kasacji mogą być nie wszystkie uchybienia, ale jedynie takie które przewiduje przepis art. 523 § 1 k.p.k. Mogą więc nimi być tylko: uchybienia wskazane w art. 439 k.p.k., oraz (równe im rangą i powagą) „inne rażące naruszenia prawa” i to (tylko) takie, które „mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku”. Ta ustawowa regulacja oznacza, że skuteczną podstawą

kasacji nie może być zarzut, który nie respektuje jednego z tych kumulatywnie przewidzianych warunków (wskazując tylko na rażące naruszenie prawa, ale bez możliwości przyjęcia jego istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, i odwrotnie), ani też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarówno wówczas gdy jest wprost w kasacji podniesiony (i tak określony), jak i wtedy gdy, dla celów taktycznych, warunkowych istnieniem tych ustawowych ograniczeń, przyjmuje błędną postać zarzutu obrazy prawa.

Zarzuty podniesione w kasacji pełnomocnika wnioskodawcy nie spełniają tych ustawowych wymogów skutecznych zarzutów kasacji – i to w sposób jednoznaczny. Stąd też można było je ocenić jako tylko oczywiście bezzasadne. Równocześnie zgodnie z art. 536 k.p.k. wyłącznie te zarzuty – co do zasady – mogły *in concreto* wyznaczać granice kontroli kasacyjnej.

Zgodnie z przywołanym przepisem Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w warunkach określonych w art. 435, 439, 455 k.p.k.

Powyżej wyrażone przekonanie o oczywistej bezzasadności podniesionych w omawianej kasacji zarzutów jest następstwem uwzględnienia następujących okoliczności.

1. Porównując zarzuty podnoszone przez skarżącą w kasacji z tymi które sformułowała ona w apelacji, już na wstępie oczywiste staje się ich (częściowe) powtórzenie.

W szczególności dotyczy to zarzutu a i c skargi kasacyjnej, które są – w istocie – powieleniem zarzutu I apelacji, określonego tam mianem błędu w ustaleniach faktycznych.

Rację ma zatem prokurator w odpowiedzi na kasację gdy, zauważa, iż skarżąca, tak czyniąc, „pod pozorem obrazy przepisów prawa kwestionuje dokonane ustalenia faktyczne w zakresie szkód i krzywd wynikłych z represji, jakie dotknęły wnioskodawcę, czego w kasacji czynić nie można”.

Argumentacja przytoczona na stronie 3 i 4 uzasadnienia kasacji nadal bowiem – w istocie – próbuje podważyć poprawność ustalenia faktycznego (przyjętego przez Sąd Okręgowy i aprobowanego przez Sąd Apelacyjny) o braku istnienia bezpośredniego związku przyczynowego między wydaniem i wykonaniem

decyzji o internowaniu, a emigracją wnioskodawcy. Wprawdzie skarżąca czyni to w kontekście (formalnie) podniesionego zarzutu obrazy art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, niemniej jednak nie można podzielić jako słusznego jej stwierdzenia, że ów przepis został przez Sąd Apelacyjny rażąco (bo tylko to może być podstawą kasacji) naruszony poprzez „jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie”.

Zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne konsekwentnie przyjmują, że szkoda i krzywda, o której mowa w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, powinna w sposób bezpośredni wynikać z internowania lub pozbawienia wolności.

Przepis ten wyraźnie wszak stanowi, że szkoda i krzywda, za którą przysługuje represjonowanemu zadośćuczynienie i odszkodowanie musi „wynikać z wykonania orzeczenia albo decyzji o internowaniu”. Regulacja ta zatem ogranicza możliwość zasądzenia – w tym trybie – odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyłącznie do skutków wykonania orzeczenia albo decyzji. W konsekwencji brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za inne niewątpliwe przejawy represji, ale bezpośrednio nie związane z wykonywaniem wydanego orzeczenia lub decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2013 r., IV KK 292/12, Lex nr 1277775, czy wyroki Sądów Apelacyjnych w: Katowicach z dnia 28 maja 2009 r., II Aka 138/09, Lex nr 553857 i Rzeszowie z dnia 31 stycznia 2013, II AKa 3/13, Lex nr 1280993).

W tej sytuacji, skoro zaskarżony wyrok aprobuje powszechnie przyjmowaną wykładnię owego przepisu art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, to – już tylko z tego względu - nie można skutecznie zarzucać Sądowi Apelacyjnemu (który podzielił tożsame przekonanie Sądu Okręgowego) tego, by tak czyniąc, „rażąco” (a tylko wówczas mogło by to stanowić podstawę skutecznego zarzutu kasacji) naruszył ten przepis.

Nie ma też racji skarżąca twierdząc, że Sąd Apelacyjny dopuścił się obrazy (i to rażącej) przepisów powołanych w pkt a kasacji, w szczególności, by zaprezentowane przez niego pisemne motywy rozstrzygnięcia nie spełniły kryteriów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Apelacyjny wszystkie te wymogi dotyczące uzasadnień wyroków sądów odwoławczych dopełnił i wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czym się kierował wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne i (częściowo) zasadne. W swoich

rozważaniach – i to w sposób obszerny oraz wnikliwy – odniósł się do podniesionych w apelacji zarzutów, także tych kwestionujących poprawność ustaleń dotyczących braku związku przyczynowego pomiędzy internacją wnioskodawcy, a jego późniejszym emigrowaniem z kraju (por. s. 7 -10 uzasadnienia). Te rozważania nie zostały – wbrew twierdzeniom autorki kasacji – poczynione w sposób niekompletny, a przez to i nierzetelny, bez uwzględnienia „dowodu z dokumentu” przywołanego w I zarzucie kasacji.

Odnosząc się bowiem do zasadności tych stwierdzeń kasacji zauważyć należy następujące zaszłości, które te zarzuty skarżącej czynią niesłusznymi.

Po pierwsze to, że w apelacji skarżąca nie eksponowała znaczenia tego dowodu, co więcej, w ogóle go pominęła, bo nie wspomniała o nim, ani w samych zarzutach apelacji, ani w jej uzasadnieniu.

W tym układzie procesowym nie może więc obecnie w kasacji zarzucać Sądowi Apelacyjnemu – w zakresie „nieuwzględnienia tego dokumentu” – samoistnej obrazy art. 457 § 3 k.p.k., skoro zarzut z nim związany nie był on podniesiony w apelacji. Mogłaby w kasacji (przynajmniej – formalnie poprawnie) tą kwestię podnosić, ale tylko poprzez równoczesne wytknięcie Sądowi odwoławczemu zaniechania – odnośnie uwzględnienia tego dokumentu – działania z urzędu, które przewiduje przepis art. 440 k.p.k.

Jednakże zarzutu obrazy tego przepisu skarżąca w kasacji nie zamieściła.

Nie mógł też Sąd odwoławczy, w odniesieniu do omawianego w tym miejscu dowodu, obrazić przepisy art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. czy art. 424 k.p.k. W tym zakresie (odnośnie okoliczności których ten dowód miałby dotyczyć) Sąd Apelacyjny nie dokonywał własnych, odmiennych i autonomicznych ustaleń faktycznych (a dopiero wówczas miałby okazję, by przepisom art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. uchybić), ani też nie rozstrzygnął – co do tej kwestii – w sposób reformatoryjny (co formalnie czyniłoby w kasacji zarzut obrazy art. 424 k.p.k. – uprawnionym). Przeciwnie, Sąd odwoławczy aprobował przekonanie sądu I instancji co do braku podstaw, zasądzenia w trybie ustawy lutowej, odszkodowania i zadośćuczynienia za inne przejawy represji, które dotknęły wnioskodawcę za działalność związaną z walką o niepodległy byt Państwa Polskiego.

Po drugie, przyjęcie przez Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym braku bezpośredniego związku przyczynowego między samym internowaniem, a doprowadzeniem do emigracji wnioskodawcy i jego rodziny, szczegółowe uzasadnienie tej decyzji oraz równoczesne uznanie przez sąd odwoławczy, że „pierwszą formą represji wobec niego było internowanie, zaś następną niezależne od pierwszej, stanowiącą uzupełnienie różnych działań ówczesnych władz, doprowadzenie do emigracji” (s. 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), powodują, iż wskazana we wspomnianym piśmie, okoliczność nie mogła i tak mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym, skoro potwierdzała tylko (niewątpliwy już – w oparciu o inne przeprowadzone dowody) fakt przekazania decyzji o uchyleniu internowania „na kilka dni przed udokumentowanym przez pełnomocnika terminem wyjazdu z Polski” (k. 8 akt SN).

Nadto zauważyć należy, że w protokole rozprawy głównej przed Sądem I instancji nie sposób doszukać się zaliczenia do materiału dowodowego, w trybie art. 394 § 2 k.p.k., dokumentów załączonych do akt sprawy, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, również odnośnie i tego dołączonego do kasacji dokumentu, który się wśród nich znajdował (k.59). Jednakże to ewidentne uchybienie Sądu nie stało się przedmiotem zarzutu, ani w apelacji, ani w kasacji, stąd też musi pozostać obecnie poza granicami kontroli kasacyjnej. Jego odnotowanie jest wskazane tylko dlatego, iż dowodzi to też bezzasadności omawianego w tym miejscu zarzutu kasacji. Skoro wspomniane pismo nie zostało ujawnione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, i nie było to podstawą żadnych zarzutów apelacji pełnomocnika, to Sąd Apelacyjny mógłby uwzględnić to (ewentualne) zgłaszane w kasacji uchybienie, ale tylko poprzez zastosowanie art. 440 k.p.k. Naruszenia jednak przez ten Sąd, i to w tym kontekście, tego przepisu skarżąca w kasacji jednak nie podniosła.

2. Całkowicie chybiony jest również zarzut kasacji oznaczony literą „b”.

Przepis stanowiący jego podstawę, jako wskazujący tylko rodzaj rozstrzygnięć sądu odwoławczego, nie może stanowić – z racji takiego charakteru – autonomicznej podstawy zarzutu kasacyjnego. Niezależnie od tego postulowana przez autorkę kasacji konieczność uzupełnienia materiału dowodowego w żaden sposób nie wiąże się z postawionym przez nią zarzutem obrazy art. 437 § 1 i 2

k.p.k. Sąd Apelacyjny w wyniku przeprowadzonej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, czyniąc w zakresie wysokości zadośćuczynienia odmiennie ustalenia, orzekł o częściowej jego zmianie, (zatem abstrahując od powyższej oceny kasacyjnej omawianego w tym miejscu zarzutu) nie może być w ogóle mowy o wskazanym przez skarżącą uchybieniu. Nadto, skoro Sąd Apelacyjny (podobnie jak i Sąd Okręgowy) poprawnie przyjął brak związku przyczynowego pomiędzy internacją wnioskodawcy, a jego emigrowaniem z kraju i podkreślił, że szkody wynikłe dla wnioskodawcy ze strat związanych z jego nagłą emigracją z rodziną mogą być dochodzone w innym (cywilnym) trybie od Skarbu Państwa, to nie sposób uznać, by tenże Sąd odwoławczy uchybił w ten sposób art. 437 § 1 i 2 k.p.k., bowiem nie uchylił zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, mimo że zachodziła konieczność uzupełnienia zebranego w sprawie materiału dowodowego o opinie biegłych ds. szacowania nieruchomości i ruchomości. Nie można przecież – przy tych wspomnianych zaszłościach – racjonalnie w ogóle przyjąć, by taka konieczność rzeczywiście zaistniała.

3. Kolejny zarzut kasacji dotyczący obrazy art. 445 § 1 k.c. jest również oczywiście bezzasadny.

Ocenę tą uzasadniają wielorakie względy.

Po pierwsze, skarżąca uważa, iż „przyznane zadośćuczynienie nie jest adekwatne do czasookresu i rozmiaru doznanej przez wnioskodawcę szkody, albowiem nie uwzględnia krzywdy wnioskodawcy wynikającej z jego wymuszonej emigracji”. Tym to „pominięciem przy ustalaniu wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia jego przymusowej emigracji poza granice kraju” (.s. 5 kasacji), wyłącznie zatem uzasadnia zarzut obrazy przepisu art. 445 § 1 k.c.

Tymczasem skoro Sąd Apelacyjny aprobował wyrażone przez Sąd I instancji przekonanie dotyczące braku bezspornego związku przyczynowego pomiędzy internacją wnioskodawcy, a jego emigrowaniem z kraju, to tym samym nie mógł uchybić normie art. 445 § 1 k.c. w sposób przez skarżącą wskazany, bo okoliczności związane z emigracją nie mogły kreować zakresu krzywdy, która dotknęła wnioskodawcę z tytułu internowania.

Po drugie, podzielając stanowisko, że w ramach kontroli kasacyjnej nie jest możliwe wkraczanie w strefę swobodnego uznania sędziowskiego (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Lex nr 51452, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005, II KK 54/05, Lex nr 152495), stwierdzić trzeba, że zarzut niewłaściwego ustalenia zadośćuczynienia w postępowaniu kasacyjnym może być skuteczny wyłącznie wówczas, gdy zaskarżone orzeczenie narusza w sposób oczywisty zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz ujmując ma to miejsce tylko przy ustalaniu kwoty symbolicznej (por. postanowienie Sąd Najwyższego z 20 grudnia 2006, IV KK 291/06, OSNWSK 2006/1/2548, 19 października 2010 r., II KK 196/10, OSNWSK 2010/1/1973, 17 października 2012 r., IV KK 206/12, Lex nr 1226738, 1 marca 2013 r., V KK 403/13, Lex nr 1308181).

W tym aspekcie nie sposób jest zgodzić się ze skarżącą, by orzeczenie o wysokości zadośćuczynienia zapadłe przed sądem odwoławczym naruszyło dyspozycję art. 445 § 1 k.c.

Biorąc pod uwagę to, że wnikliwej analizie Sądu Apelacyjnego podlegały istotne kryteria takie jak: czas trwania izolacji wnioskodawcy (od 13 grudnia 1981 r. do 24 lipca 1982 r.), stopień dolegliwości, z jakimi się wiązało jej stosowanie wobec niego, w tym przykrości i przeżycia z tym związane, warunki odbywania tej izolacji, obecne warunki społeczno-ekonomiczne (s. 11 – 13 uzasadnienia) oraz to, że w konsekwencji ich uwzględnienia sąd ten ustalił (także w kontekście i przy uwzględnieniu, a tych rozstrzygnięć skarżąca nie podważyła w kasacji, treści wyroku Sąd Apelacyjnego z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygn., akt II AKo .../11), że wysokość należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia powinna – w sumie – wynosić 30.000 zł, nie sposób tym bardziej uznać trafności oraz zasadności tego podniesionego w kasacji jako ostatni zarzutu.

Wszystkie powyższe względy zdecydowały o uznaniu bezzasadności podniesionych w kasacji zarzutów. Stanowiły one – co raz jeszcze należy zauważyć – wyłącznie przedmiot kontroli kasacyjnej. Nawet dostrzeżone z urzędu, w jej toku, inne uchybienia (jako nie dotyczące wyjątków, które dla granic kontroli kasacyjnej przewiduje przepis art. 536 k.p.k.) nie mogły być w ogóle brane pod uwagę.

Zważywszy na to, że art. 13 ustawy lutowej stwierdzający, iż koszty postępowania w sprawach objętych ustawą pokrywa Skarb Państwa dotyczy tylko kosztów powstałych w okresie od wszczęcia do prawomocnego zakończenia

postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 1997 r., WKN 5/97, OSNKW 1997, nr 7 – 8, poz. 55) – należało – stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k. – obciążyć wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z tych wszystkich względów, kierując się treścią art. 535 § 3 k.p.k. orzeczono jak wyżej.